



<http://www.polskieradio.pl/publicystyka/artykul.aspx?id=34692>

Medyczne dylematy
Sobota, 26 stycznia 2008

Jeżeli za cenę utrzymania wskaźnika popularności rząd będzie odkładał problemy służby zdrowia na półkę, za kilka lat możemy już nie wyjść z medycznego dołka.



Sytuacja w polskiej służbie zdrowia nie jest zła, o ile nie będziemy porównywać jej do służby zdrowia w Niemczech czy Wielkiej Brytanii. Jednak tam, co warto wziąć pod uwagę przy poszukiwaniu dodatkowych środków na służbę zdrowia, średnia krajowa pensja jest ponad dwa razy większa. Co za tym idzie, wyższe są również składki zdrowotne. Zarówno oczekiwania, jakie ma środowisko lekarzy, a także wielu pacjentów, którzy chcieliby radykalnej poprawy obecnej sytuacji, uzależnione, są od nie tylko od Ministerstwa Zdrowia, ale również od rozwoju gospodarczego kraju.

Zmiany są jednak konieczne. Decentralizacja Narodowego Funduszu Zdrowia, powołanego jeszcze za rządów SLD, nie rozwiąże problemu służby zdrowia.

Między innymi taką zmianę proponuje obecny rząd.

Słabością NFZu jest to, że nie dba o swoich „klientów”. Nie jest poważną konkurencją dla prywatnych ubezpieczycieli, którzy są niezwykle ekspansywni. Rozwiązaniem byłoby np. utworzenie przy NFZ komórki obsługującej pacjentów, która by o nich dbała i zajmowała się ich sprawami. Komórki takie istnieją u prywatnych usługodawców. Z takim posunięciem wiązałyby się dodatkowe wydatki. Politycy nie oczekują jednak od niego aktywnej roli na rynku. Uznawany jest za instytucję pośredniczącą między ZUS-em, który zbiera składki, a placówkami, które wykonują usługi.

Składka do góry

Mimo zapowiedzi premiera Donalda Tuska o tym, że podwyższenie składki zdrowotnej nie jest rozwiązaniem kryzysu w służbie zdrowia, ucieczka od tej niepopularnej politycznie decyzji również nie rozwiąże sytuacji. Składka powinna być – zdaniem wielu analityków – sukcesywnie podnoszona. Tylko wtedy możliwe jest zdobycie pieniędzy potrzebnych na podwyżki dla medycznego personelu czy finansowanie koszyka usług gwarantowanych. Istotne jest również to, żeby składkę podnosić równolegle do zmian, jakie trzeba przeprowadzić w samym NFZ. Nadal, mimo reformy w 2003 roku, uznawany jest on za „nieszczelny” i brak w nim transparentności wydatków. Zarzucała to Polsce Komisja Europejska. Bardziej przejrzysty przepływ finansów mógłby zostać wprowadzony poprzez wdrożenie systemu informatycznego, który od lat czeka na debiut. Na Śląsku od 2001 roku jest testowany system RUM. W Warszawie w niektórych szpitalach i przychodniach został wprowadzony system START. Do końca 2009 roku każdy Polak ma być wyposażony w kartę chipową, która ułatwi korzystanie z usług medycznych, a przy tym pozwoli kontrolować każdą wydawaną przez szpitale i przychodnie złotówkę.

To jednak nie wystarczy. Dziur, które pozostają w systemie jeszcze od czasów rządów lewicy, jest znacznie więcej. Wśród pomysłów na „uszczelnienie systemu” pojawił się projekt przekształcenia szpitali w spółki prawa handlowego. Zdaniem Adama Kozierkiewicza z Instytutu Zdrowia Publicznego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest to jeden z czynników mogący ulepszyć działanie służby zdrowia. Kozierkiewicz uważa, że województwa nie radzą sobie z oddłużaniem szpitali, a placówki zadłużają się na koszt lokalnej społeczności. – Zmiana formuły prawnej przekształcenia publicznego ZOZ-u w kierunku spółki prawa handlowego to jeszcze nie prywatyzacja, ponieważ taka spółka może być w pełni publiczna. Władze województwa, bądź powiatu są stu procentowym właścicielem spółki, która z kolei zakłada szpital. Ważne jest to, że w przypadku upadłości takiej zadłużonej spółki, szpital nie znika – podkreśla Kozierkiewicz.

NFZ ma doświadczenie prywatyzacji w ambulatoryjnej opiece zdrowotnej. Budynki należące do gminy, powiatu czy województwa były wynajmowane firmom medycznym. Prywatyzacja nie dotyczyła więc budynków należących do państwa, co zabezpieczało służbę zdrowia przed ewentualną likwidacją placówki. Jeżeli bowiem spółka plajtowała, w jej miejsce NFZ szukał nowej. Dzięki

temu nie było obaw, że zmniejszy się liczba usługodawców.

Symboliczne dopłacanie

Do kompletu reform, jakie należy przeprowadzić w służbie zdrowia, należy jeszcze dodać wprowadzenie opłat na niektóre usługi medyczne. Może to nie tylko wprowadzić do NFZ dodatkowe środki, ale także pomóc „odciążyć” system. Nawet symboliczne opłaty mogłyby zniechęcić tych, którzy do przychodni udają się bez powodu. Konstanty Radziwiłł, prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, zauważa, że w bardzo wielu krajach na świecie dopłaty do świadczeń są regułą. - Nie mówimy o dużych dopłatach, tylko kilkuzłotowych. Niewątpliwie z tego tytułu wpłynęłaby do systemu ochrony zdrowia spora kwota. Byłby to również świetny regulator, nie tylko ogranicznik korzystania ze świadczeń, ale i wspólny kontroler tego, jak pieniądze są wydawane – podkreślił Radziwiłł.

- W poprzednich latach było za dużo polityki. Każda nowa formacja próbowała wprowadzać swoje pomysły, a służba zdrowia powinna być problemem ponad politycznym – uważa Włodzimierz Sukiennik, wiceprezes Europejskiego Stowarzyszenia Promocji Zdrowia "PRO SALUTEM". Jego zdaniem obecnie w Narodowym Funduszu Zdrowia są jeszcze duże rezerwy finansowe, a pieniądze z podnoszenia składek czy opłaty przy lekarskich wizytach, jeżeli nie będą kontrolowane, zostaną zmarnowane. – Nieracjonalnym rozwiązaniem byłoby przeznaczanie ich na załatwianie konfliktów społecznych. Te zwiększone wpływy mają polepszyć działanie całego systemu, a nie tylko jego wycinka, czyli wynagrodzeń określonych podgrup zawodowych - podkreśla Sukiennik.

Niepopularne politycznie decyzje ktoś w końcu podjąć musi. Jeżeli strach przed społecznym niezadowoleniem sparaliżuje decyzje rządu, za kilka lat możemy nie tylko nie mieć możliwości dogonienia Irlandii, ale pogrążyć się w jeszcze większym medycznym chaosie.

Rafał Kowalczyk

Polskie Radio SA: reklama| archiwum| studia muzyczne| Chór PR w Krakowie|

Polska Orkiestra Radiowa| Orkiestra Kameralna PR AMADEUS| Redakcja Katolicka| Radiowe Centrum Kultury Ludowej| Radiowa Agencja Nagrań i Koncertów| Studio Reportażu i Dokumentu|

zamówienia publiczne|

RSS Podcast Kontakt Forum

Copyright © Nowe Media, Polskie Radio S.A. Wszelkie prawa zastrzeżone